

# kukon, mood

Muszę Cię poczęstować w końcu nowym produktem  
Jestem zadwolony, kiedy widzę Twój uśmiech  
Grałem napierdolony cztery trasy i sukces  
Dzisiaj spokojnie uśniesz, przy mnie spokojnie uśniesz

Połamane karty SIM, całą noc piliśmy Gin  
Pisałem to w parę chwil, nagrywałem dyktafonem  
Cały rok jak Halloween, tylko co dzień inne maski  
Czy to real, czy mi się śni? Co dzień inne laski  
Chciałbym już mieć żonę, raz na pięć lat robić CD  
Chodziłem z mikrofonem po tej scenie jak po linii  
Poznaliśmy dziewczyny, zeglowałem w Tequili  
Takie życie dało mi miliony, mam  
Dlaczego cały czas mi mało jest?  
Dlaczego każdym razem muszę mieć, co chcę?  
Czasem nie gram fair, czasem prześpię dzień  
Znowu oddaję Wam coś, czego nie chcę mieć  
Czyli kawałek siebie, czyli kawałek o tym jak się aktualnie czuję  
Czasami lepiej nie wiedzieć, co dokładnie opisuje mój mood, mój mood, mój mood

Zależy od Twojego nastroju (mój mood)  
Zależy od mojego nastroju (mój mood)  
Zależy od Twojego nastroju (mój mood)  
Zależy od mojego nastroju - Twój mood

Powiedz, czego chcesz, co mogę dla Ciebie zdobyć?  
Stajnie w Metawers, pełne wirtualnych koni  
Może to śmieszny flex, dziś to nie gra żadnej roli  
Siedzimy w Emirates, bo tylko Ty się nie boisz  
Powiedz, czego chcesz, co mogę dla Ciebie zdobyć?  
Stajnie w Metawers, pełne wirtualnych koni  
Może to śmieszny flex, dziś to nie gra żadnej roli  
Siedzimy w Emirates, bo tylko Ty się nie boisz

Sprzedalem pomysł za miliony, mogę wyjechać na zawsze z nią  
Dzwonią telefony, jakbym ustawiał na klatce, ziom  
To był tylko fucking joke, tak jak cały fucking life  
Lecę z Paris gdzieś do Nowy Jork  
Każdy dzień to mały joint, każdy dzień na nowe wizy  
Wywiady dla telewizji, mogą mnie spamować skrzynki  
Nie chcę być opinią młodych blogerek nemezis  
I tak byś mi nie uwierzył w to, w co będziesz wierzył  
Microdosing, Ty po dragach możesz skonczyć źle  
Ona rano robi jogę, a ja w nocy robię flotę, by mieć wolny dzień  
Moje Jeepy palą ropę  
Tak jak token, moje NFT

Powiedz, czego chcesz, co mogę dla Ciebie zdobyć?  
Stajnie w Metawers, pełne wirtualnych koni  
Może to śmieszny flex, dziś to nie gra żadnej roli  
Siedzimy w Emirates, bo tylko Ty się nie boisz

Przy Tobie też się nie boję (latać)  
Bo tylko Ty się nie boisz (latać)  
Przy Tobie też się nie boję (latać)

Powiedz, czego chcesz, co mogę dla Ciebie zdobyć?  
Stajnie w Metawers, pełne wirtualnych koni  
Może to śmieszny flex, dziś to nie gra żadnej roli  
Siedzimy w Emirates, bo tylko Ty się nie boisz  
Powiedz, czego chcesz, co mogę dla Ciebie zdobyć?  
Stajnie w Metawers, pełne wirtualnych koni  
Może to śmieszny flex, dziś to nie gra żadnej roli  
Siedzimy w Emirates, bo tylko Ty się nie boisz

(Nie boisz, nie boisz, nie boisz  
Nie boisz, nie boisz, nie boisz)